

# Koniec inwestycji na Kotarzu w Brennej.

## Wygrało prawo i przyroda

Nie ma zgody na zniesienie ochronności lasów na górze Kotarz w Brennej i w konsekwencji na zmianę jej funkcji z leśnej na narciarską. 19 czerwca Samorządowe Kolegium Odwoławcze uchyliło wydaną z rażącym naruszeniem prawa decyzję starosty cieszyńskiego, w której przychylił się do wniosku firmy Kotarz Agro i zezwolił na pozbawienie ochrony 25 ha lasów. Zniesienie ochronności miało umożliwić inwestorowi zmianę miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Miejsce cennych dla przyrody lasów miała zająć wielkoskalowa inwestycja narciarska: sieć wyciągów narciarskich z naśnieżaniem i oświetleniem, wielki hotel na 200 osób, parkingi, zbiorniki do naśnieżania i infrastruktura towarzysząca. Przypomnijmy, że lasy w okolicy Kotarza są szczególnie chronione z uwagi na ich wodochronną i glebochronną rolę.

**Nie ma zgody na zniesienie ochronności lasów na górze Kotarz w Brennej i w konsekwencji na zmianę jej funkcji z leśnej na narciarską. 19 czerwca Samorządowe Kolegium Odwoławcze uchyliło wydaną z rażącym naruszeniem prawa decyzję starosty cieszyńskiego, w której przychylił się do wniosku firmy Kotarz Agro i zezwolił na pozbawienie ochrony 25 ha lasów. Zniesienie ochronności miało umożliwić inwestorowi zmianę miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Miejsce cennych dla przyrody lasów miała zająć wielkoskalowa inwestycja narciarska: sieć wyciągów narciarskich z naśnieżaniem i oświetleniem, wielki hotel na 200 osób, parkingi, zbiorniki do naśnieżania i infrastruktura towarzysząca. Przypomnijmy, że lasy w okolicy Kotarza są szczególnie chronione z uwagi na ich wodochronną i glebochronną rolę.**

Samorządowe Kolegium Odwoławcze nie dało wiary tezom inwestora o utracie przez te tereny cennych walorów przyrodniczych. Wskazania kolegium nie pozostawiają wątpliwości co do konieczności zachowania tego terenu w stanie nienaruszonym: „zamiar zabudowy działek nie stanowi uzasadnienia dla pozbawienia lasu charakteru ochronnego, tym bardziej, że las ten stanowi fragment większego, cennego przyrodniczo i krajobrazowo kompleksu leśnego, a także gdy nie ustała żadna z przyczyn ustanawiającą funkcję ochronną tego lasu”. Decyzja SKO jest ostateczna.

### **Bez tej decyzji inwestor nie ma szans na zmianę miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, co oznacza czerwone światło dla inwestycji.**

To wielki sukces przyrody i wszystkich ludzi, którzy sprzeciwiali się dewastacji tego miejsca. To także jasny sygnał, że niezbędna jest społeczna kontrola organów, które w teorii powinny stać na straży praworządności a w praktyce sprzyjają prywatnym przedsiębiorcom kosztem przyrody i mieszkańców tego miejsca – mówi Radosław Ślusarczyk ze Stowarzyszenia Pracownia na rzecz Wszystkich Istot.

Przypomnijmy, że to nie jedyne problemy inwestora. **Przeciwko przedsięwzięciu protestują także mieszkańcy Brennej, w tym zwłaszcza właściciele działek na Kotarzu.** Mieszkańcy są zdeterminowani – bez ich wiedzy, a następnie zgody przedsiębiorca z Cieszyna zaplanował na ich prywatnym terenie własny biznes. Nie są oni zainteresowani życiem w cieniu uciążliwego przedsięwzięcia i sprzedawaniem swojej ziemi. Inwestor już raz przegrał w sądzie z mieszkańcami sprawę zasiedzenia kluczowej dla inwestycji działki.

Niestety, Wójt i Rada Gminy zamiast wziąć w obronę mieszkańców i zabezpieczyć m.in. zasoby wody, które będą wykorzystywane do naśnieżania, pilnuje biznesu inwestora. Taka postawa rodzi jednak zdwojony opór – w ramach zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego już ponad 300 osób wyraziło swój sprzeciw wobec tej

inwestycji. Wspieramy ich wysiłki w ochronie tego miejsca. **Hala Jaworowa to jedno z najpiękniejszych miejsc w Beskidzie Śląskim i nie zasługuje na zniszczenie** - dodaje Radosław Ślusarczyk z Pracowni.

**Kontakt:**

Radosław Ślusarczyk, Pracownia na rzecz Wszystkich Istot, tel. 660 538 329,  
[suchy@pracownia.org.pl](mailto:suchy@pracownia.org.pl)